

Maciej Male, Biust

Noc i dzień
Dzień i noc
Marzył mu się
Jej kształtny biust
I wierzył, że
że znajdzie taką moc
By dotrzeć do
Jej niebiańskich ust
I wino pił, zamiast wódę chlać
Poznał tych, co wypada znać
Lecz na nic ten, ten cały kram
Bo panią już uwiódł inny pan
Maleńczuk:
Ten inny gość
Z tego poznać się dał
że przyjemnie dość
Na gitarze grał
Pieścił każdy ton
Na gitarze swej
A jej się zdawało,
że piersi pieści jej